SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 51 (638)
LUBLIN
Piątek
21. II. 1947
DZIŚ 6 STRON
CENA 3 ZŁ

Dlaczego została uchwalona przez Sejm „Mała Konstytucja"?

Ustrój demokratycznej Polski Ludowej krzepnie!

Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił ustawę konstytucyjną o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej, czyli tzw. „Małą Konstytucję". Uchwała ta znamionuje dalszy rozwój procesu całkowitej stabilizacji wewnętrznej i legalizacji nowych form ustrojowych i zdobyczy społecznych, które stały się już żywą treścią naszego życia państwowego.

Dlaczego było potrzebne uchwalenie „Małej Konstytucji"?

W rzeczowej dyskusji, jaka poprzedziła w dniu 18 bm. podjęcie przez Sejm Ustawodawczy tej uchwały, posłowie klubów poselskich obozu demokratycznego wyświetlili raz jeszcze genezę powstania „Małej Konstytucji". Na szczególną uwagę zasługują słowa przedstawiciela Polskiej Partii Robotniczej tow. Kliszko, który podkreślił w swoim przemówieniu, że obóz demokratyczny, uznając ciągłość tradycji historycznej w naszym ustawodawstwie, nie stoi jednak na miejscu i uważa, że prawodawstwo musi nadążać za biegiem życia, tworząc takie normy prawa, które odpowiadają nowej treści społecznej. Z tych założeń wychodząc, zarówno PPR, jak i cały ogół demokracji polskiej w czasie okupacji uważał, że jedynie konstytucja marcowa zawiera zbiór takich norm prawnych, których obrona w tym okresie decyduje o zwycięstwie myśli demokratycznej w Polsce powojennej. Dlatego toczyliśmy walkę z obozem londyńskiej reakcji o przywrócenie konstytucji marcowej.

Uchwalona przed 26 laty konstytucja już wówczas jednak nie stanowiła pełnego odzwierciedlenia tej treści demokratycznej, o jaką walczyły rzesze robotniczo - chłopskie. Konstytucja marcowa została uchwalona w momencie, kiedy napór reakcji obszarniczo-kapitalistycznej stawał się z godziny na godzinę coraz gwałtowniejszy.

Pamiętać należy, że w ówczesnym Sejmie Ustawodawczym zasiadało zaledwie 26 posłów pochodzących ze sfer robotniczych. Jeśli więc uprzytomnimy sobie jak kolosalne zmiany zaszły w ciągu 26 lat od uchwalenia konstytucji marcowej, ile przemian zarówno w życie naszego kraju, jak i całego świata wniosła wojna i lata powojenne — to dla każdego nieuprzedzonego umysłu staje się jasnym potrzeba ponownego przepracowania, przemyślenia i ustalenia nowych norm konstytucyjnych, odpowiadających i pokrywających się z tymi wszystkimi przemianami, które odmieniły życie naszego narodu.

Ale praca nad stworzeniem nowej konstytucji, któraby stanowiła rzeczywiste odzwierciedlenie żywej treści życia zbiorowego, jest pracą długofalową. Wymaga wielu wysiłków i czasu. Tymczasem jednak obowiązująca dotychczas konstytucja marcowa posiada w zetknięciu z naszą nową rzeczywistością wiele luk i braków, utrudniających właściwe funkcjonowanie aparatu państwowego. Uzyskane zdobycze społeczne spowodowały głębokie przemiany w konstrukcji życia zbiorowego. Przemiany te wymagają z jednej strony pełnej legalizacji, z drugiej zaś takich norm, które stabilizując je, usuwałyby jednocześnie sprzeczności, jakie wytworzyły się w wyniku dokonanego postępu, sprzeczności życia z obowiązującą konstytucją. Właśnie dlatego, aby do czasu opracowania nowej ustawy konstytucyjnej ułatwić państwu i narodowi synchronizowanie konstytucji marcowej z nową treścią naszego życia publicznego. Sejm Ustawodawczy podjął i wykonał prace nad stworzeniem „Małej Konstytucji", którą poseł Kliszko scharakteryzował w swoim przemówieniu jako pierwszą próbę stopienia w jedną logiczną całość demokratycznych tradycji i nowych zdobyczy ustrojowych. „Mała Konstytucja" dostosowuje konstrukcję ustroju władz państwowych do istotnych potrzeb naszej nowej państwowej rzeczywistości. Reguluje wzajemny stosunek prezydenta Rzeczypospolitej, Rządu i Sejmu. Tworzy organa państwowe, które będą wyko-

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

Uchwalenie projektu „Małej Konstytucji" przez Sejm

Środowe posiedzenie Sejmu poświęcone było drugiemu i trzeciemu czytaniu projektu Małej Konstytucji.

Na wstępie zabiera głos sprawozdawca Komisji Specjalnej poseł Jarosz (PPS). Mówca wnosi w imieniu Komisji o przyjęcie projektu z poprawkami stylistycznymi, nie zmieniającymi treści i merytorycznymi, które dotyczą art. 4 i art. 28. Art. 17 o Kancelarii Prezydenta RP uległ całkowitemu skreśleniu, w ten sposób projekt zawiera ogółem 32 artykuły. W dłuższym przemówieniu referent uzasadnia potrzebę wyłączenia w art. 4 udzielania pełnomocnictw do wydawania dekretów w sprawie wprowadzenia nowych podatków. Komisja stanęła na stanowisku, że w dzisiejszym okresie gospodarczym nie należy wiązać rządu żadnymi ograniczeniami, jeżeli chodzi o normalizację naszego życia państwowego.

PSL ośmiesza się

Z kolei zabiera głos poseł **Wójcicki** (PSL), który skarży się, że posłowie opozycji nie mieli możności obradowania nad projektem Małej Konstytucji. Następnie mówca, przy ogólnym śmiechu Izby twierdzi, iż Sejm obecny nie jest uprawniony do uchwalenia nowej pełnej konstytucji, której projekt należy dać narodowi do zaopiniowania w drodze głosowania ludowego.

Mówca uważa również, że Mała Konstytucja wprowadza pomieszanie kompetencji władz, zaciera odpowiedzialność osób i wprowadza system rad obcy duchowi polskiemu. Referując wnioski mniejszości, kładzie główny nacisk na umieszczenie w projekcie Małej Konstytucji rozdziału 5 z Konstytucji marcowej, o „Powszechnych obowiązkach i prawach obywatelskich".

Następny mówca poseł **Dominski** (SP) stwierdza, że Klub jego będzie głosował za projektem większości, albowiem Stronnictwo jego stoi na stanowisku uczciwej współpracy.

Poseł **Motyka** (PPS — Zw. Zaw) stwierdza, że obecnie istnieje większe zainteresowanie wśród robotników i pracowników zagadnieniami ustrojowymi, aniżeli przed wojną, albowiem klasa pracująca czuje się współgospodarzem państwa i popiera jasny i zdecydowany program.

Poseł **Nadobnik** (PSL) referuje projekt Małej Konstytucji zgłoszony przez PSL. W przemówieniu swym polemizuje z projektem większości, a szczególnie z artykułami dotyczącymi pełnomocnictw dla rządu. Szczególny nacisk kładzie na niezawisłość sądownictwa i najszersze stosowanie Konstytucji marcowej. Domaga się również, w razie nie przyjęcia projektu PSL, wprowadzenia poprawek zgłoszonych przez Wójcickiego.

Projekt rządowy ustawy o amnestii na str. 4

Nieżyciowość i zła wola PSL

Poseł **Hochfeld** (PPS) wykazuje bezpodstawność zarzutów, wysuniętych przez PSL. Mówca stwierdza, że na powstanie projektu Małej Konstytucji złożyło się doświadczenie historyczne zarówno okresu niepodległości, jak i okupacji, a nawet emigracji. Poseł stwierdza, że PSL nie ma powodów obawiać się udzielenia pełnomocnictw dla rządu, ponieważ dekrety muszą być zatwierdzone przez Radę Państwa, a następnie przez Sejm. Mówca uważa, że stanowisko PSL wobec Rad Narodowych jest nieżyciowe i tendencyjne, ponieważ zdały one egzamin w całej pełni. Na zakończenie mówca stwierdza, że PSL wyraźnie wykazuje złą wolę, gdy mówi na temat praw obywatelskich. Posłowie PSL dobrze wiedzą o tym, że w tej dziedzinie kluby poselskie partii robotniczych przygotowują projekt odpowiednich deklaracji, ujmujących to zagadnienie szerzej, niżby to dało się uczynić w ramach Małej Konstytucji.

Następny mówca **Polewka** (PPR) również krytykuje stanowisko PSL. Poseł porównuje PSL do muchy, siedzącej na koniu, ciągnącym pług i twierdzącej, że bierze udział w oraniu. PSL charakteryzuje tupet i brak samokrytycyzmu.

Poseł **Jodłowski** (SD) oświadcza, że klub jego starał się wniknąć w ducha zgłoszonych poprawek przez PSL, jednak oprócz demagogii nic tam nie znalazł. Mówca rozumie rozgoryczenie stronnictwa, które pretendowało do 75 proc. mandatów, nie może jednak zrozumieć wiecznego ducha negacji, jaki charakteryzuje wystąpienia posłów z ław PSL.

„Ten Sejm jest naszym Sejmem"

Poseł **Ochab** (PPR) stwierdza, że PSL ciągle przeciwstawia się wszystkim poczynaniom większości, usiłując ukryć swoje stanowisko pod maską rzekomej obrony praworządności.

Jest to charakterystyczne stanowisko reakcji, próbującej zatrzymać koła historii w okresach, kiedy masy ludowe atakują. Mówiąc o sądownictwie poseł stwierdza, że przed wojną było ono opanowane przez wielki kapitał i aparat ten należało oczyścić. Uzasadniając znaczenie Rad Narodowych, poseł Ochab przypomniał, że w Polsce przedwojennej istniały Rady Gminne, Miejskie i Powiatowe, których nikt nie uważał za obce duchowi polskiemu. Poseł stwierdza, że „ten sejm jest naszym sejmem" — sejmem ludu i dlatego PSL dąży do podważenia jego autorytetu.

Na zakończenie zabiera głos referent poseł Jarosz (PPS), wnosząc o odrzucenie poprawek mniejszości i wyjaśniając, że Mała Konstytucja jest drugą ustawą konstytucyjną, uchwaloną przez Izbę. Pierwszą była ustawa o wyborze Prezydenta. Po przemówieniu Jarosza zarządzono 15 minutową przerwę, po której Izba przystąpiła do głosowania. Jako najdalej idący poddany został pod głosowanie projekt Małej Konstytucji, opracowany przez PSL. Za projektem głosowali tylko posłowie klubu PSL. W głosowaniu również upadły wszystkie poprawki PSL-u, zgłoszone do projektu Małej Konstytucji. Z kolei przegłosowano łącznie poprawki wniesione przez Komisję Konstytucyjną. Przyjęto je olbrzymią większością głosów. Za całością Małej Konstytucji głosowała cała Izba z wyjątkiem posłów PSL.

Następnie odbyło się trzecie czytanie ustawy i głosowanie. **Mała Konstytucja została uchwaloną większością głosów 330 przeciw 17.** Wynik głosowania Izba przyjęła długotrwałymi oklaskami.

W następnym punkcie porządku dziennego Minister Sprawiedliwości Świątkowski zreferował główne zasady amnestii. Na wniosek posła Sobola projekt rządowy amnestii odesłano do Komisji bez otwierania dyskusji, po czym Marszałek Sejmu zamknął posiedzenie, naznaczając następne na piątek dnia 21 lutego.

Przed podpisaniem sojuszu polsko-francuskiego

Komunikat oficjalny wydany w Paryżu po podpisaniu polsko-francuskiej konwencji kulturalnej

PARYŻ PAP. Ogłoszono tu komunikat oficjalny następującej treści:

„Pobyt w Paryżu ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego pozwolił na opracowanie polsko-francuskiej konwencji kulturalnej w trakcie odbytych rozmów. Konwencja ta została podpisana 19 lutego o godzinie 11-ej przez ministrów Modzelewskiego i Skrzeszewskiego z jednej strony a ministrów Bidault i Naegelem z drugiej strony.

Rozmowy, dotyczące tego przedmiotu dały sposobność do bardzo serdecznej wymiany poglądów na temat stosunków między Polską i Francją, w której wyniku ministrowie Modzelewski i Bidault, uważają, że definicja sojuszu istniejącego między obu krajami nie odpowiada więcej obecnej sytuacji międzynarodowej, ani postanowieniom Karty Narodów Zjednoczonych, ustalili uzgodnić konieczność poddania rewizji jego sformułowań. Rokowania w tym celu będą prowadzone normalną drogą dyplomatyczną".

Co stanie się z faszystami polskimi w Wielkiej Brytanii?

LONDYN (PAP). Na zapytanie jednego z posłów, co stanie się z żołnierzami polskimi, którzy w wyniku przeprowadzonych badań uznani zostali za nie nadających się do PKPR z powodu swych faszystowskich przekonań, brytyjski minister obrony narodowej Bellenger stwierdził w Izbie Gmin, że badania takie stosowane są jedynie wobec kandydatów na stopnie oficerskie. Nie powzięto jeszcze decyzji co do dalszego losu zdyskwalifikowanych żołnierzy.

Rząd Brytyjski nawiązuje stosunki z nowym hiszpańskim rządem republikańskim

LONDYN (PAP). Podczas debaty w Izbie Gmin minister Bevin oświadczył, że rząd brytyjski nawiązał nieoficjalnie kontakt z nowym republikańskim rządem hiszpańskim w Paryżu. Ambasador brytyjski w Paryżu złoży wkrótce sprawozdanie w tej sprawie.

Negacji politycznej ciąg dalszy

(O co szło Polskiemu Stronnictwu Ludowemu)

Kluby sejmowe Stronnictw Demokratycznych uzgodniły między sobą wspólny tekst projektu tak zwanej „Małej Konstytucji" i wniosły go na plenum Sejmu.

Polskie Stronnictwo Ludowe wystąpiło przeciwko temu projektowi. Poseł Nadobnik wniósł w imieniu PSL kontrprojekt p. nz.: „Tymczasowa ustawa konstytucyjna z dn.... 1947 roku".

Jaki jest sens tej peeselowskiej demokracji?

Pan Mikołajczyk doskonale rozumie, że Polska, która powstała w rezultacie zwycięstwa nad potopem hitlerowskim nie może żyć na wzorach starych, nawet demokratycznych konstytucji przedwojennych, że musi ona stworzyć własny, odpowiedni wzór prawno - polityczny. Pan Mikołajczyk rozumie też, że do czasu opracowania nowej konstytucji trzeba ją czymś zastąpić.

Dlaczego więc pan Mikołajczyk nie mógł się zgodzić dla prześciowego okresu na projekt „Małej Konstytucji" w opracowaniu większości sejmowej? O co mu szło? Czy „Mała Konstytucja" była dla niego za mało demokratyczna, czy kryła w swoich 33 artykułach zamach na prawa Sejmu?

Ani klub p. Mikołajczyka nie podnosił dotychczas takich zarzutów, ani projekt „Małej Konstytucji" nie daje podstaw do nich.

Przeciwnie, „Mała Konstytucja" gwarantuje Sejmowi najwyższą pozycję w państwie, jako ciału ustawodawczemu. Sejm powołuje rząd i każdy minister jest odpowiedzialny przed Sejmem za swoich urzędników. Sejm wybiera Prezydenta, Sejm wybiera Prezesa Najwyższej Izby Kontroli (NIK). Sejm decyduje o składzie Rady Państwa. Sejm jest jedynym i rzeczywistym źródłem powstawania wszystkich organów władzy wykonawczej w państwie.

Czy można wyposażyć parlamentarną reprezentację narodu w jeszcze szersze prawa? Chyba nie!

Więc o co idzie p. Mikołajczykowi? Ostatecznie klub Polskiego Stronnictwa Ludowego nie jest klubem wariatów i wkłada chyba określony sens polityczny w swoje wystąpienia.

Pan Nadobnik próbuje tłumaczyć stanowisko swojej partii: konstytucja marcowa była przecież uznana — i co do tego jesteśmy zgodni — powiada on — za demokratyczną przez Krajową Radę Narodową i Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Stąd p. Nadobnik wyciąga wniosek, że powinna ona obowiązywać nadal aż do czasu uchwalenia nowej, normalnej konstytucji przez Sejm.

Pan Nadobnik udaje naiwnego, jakby nie widział różnicy między rokiem 1943 a 1947. Jakby nie zrozumiał, że wówczas szło o to, aby przede wszystkim dać narodowi ogólne, jasne i zrozumiałe wytyczne w walce przeciwko reakcyjnym uzurpatorom londyńskim i ich faszystowskiej konstytucji z 1935 roku.

Taką wytyczną była właśnie konstytucja marcowa.

Sytuacja polityczna Polski w okresie okupacji nie wysuwała przed narodem takich spraw jak np. problem kompetencji władz najwyższych Rzeczypospolitej Polskiej problem ich uprawnień i wzajemnej harmonijnej współpracy ze sobą.

To co dziś stoi przed narodem, jako bezpośrednie zagadnienie, jako sprawa codziennego normalnego funkcjonowania naszego aparatu państwowego, wówczas jeszcze w ogóle nie istniało.

I dlaczego dziś już nie wystarczy ogólna wytyczna. Dziś trzeba opracować konkretną ustawę, która na okres przejściowy będzie konkretnie i w duchu demokratycznym regulować powyższe sprawy.

Pan Nadobnik uciekł się do perfidnego chwytu: przy pomocy frazesów o demokracji i autorytecie PKWN i KRN-u chciał wymierzyć cios w demokratycznego ducha PKWN u i KRN!

Sens peeselowskiego kontrprojektu jest jeden: podtrzymać w narodzie nastrój niezgody i skłócenia podsycić niezadowolenie w kraju, judzić przeciwko demokracji.

Jerzy Nawrot

Dowódca partyzantów w Grecji pragnie zeznawać przed komisją ONZ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że dowódca oddziałów partyzanckich w Grecji podał do wiadomości, iż zamierza złożyć zeznania przed komisją ONZ, przebywającą obecnie w Atenach. Zwrócił się on do członków komisji, prosząc o odwiedzenie go w jego kwaterze głównej. Komisja ONZ postanowiła odroczyć decyzję w sprawie przyjęcia tego zaproszenia do chwili przeniesienia się z Aten do Salonik

Zakazu produkcji i zniszczenia broni atomowej domaga się Polska

Przemówienie ambasadora Michałowskiego na Radzie Bezpieczeństwa

Delegat polski amb. Jerzy Michałowski, reprezentujący Polskę w Radzie Bezpieczeństwa podczas pobytu w kraju ambasadora Langego wygłosił przemówienie, będące gorącym apelem do Rady, aby pamiętała o ważności problemu kontroli energii atomowej i uzyskała kompromisowe jednomyślne jego rozwiązanie.

Amb. Michałowski przedstawił Radzie Bezpieczeństwa szkodliwość usiłowań USA przeprowadzenia własnej koncepcji kontroli energii atomowej bez uwzględnienia różnic poglądów innych członków Rady. Oświadczył on m. in.:

„W ciągu roku od chwili przyjęcia w Londynie pierwszej rezolucji o kontroli energii atomowej na niezliczonych posiedzeniach komisji atomowych i innych komitetów ONZ wypowiedziano więcej niż milion słów w tej materii. Wobec tego wolno zapytać czy dotychczasowe prace w tej materii zostały uwieńczone powodzeniem i czy ich wynik rozwinął należyte zaufanie świata do akcji kontroli energii atomowej. Delegacja polska musi wyrazić co do tego wątpliwość, mimo, że słowo „zaufanie" padało w ONZ w tej sprawie wielokrotnie.

Pierwszą przyczyną naszych wątpliwości jest fakt, że pomimo solennych deklaracji w ONZ bomby atomowe są wciąż produkowane i gromadzone. W oczach całego świata fakt ten niszczy wszystkie wysiłki mężów stanu i uczonych, którzy na zebraniach ONZ mówią o kontroli i zakazaniu broni atomowej oraz o światowym bezpieczeństwie i zaufaniu.

Zamiast zaufania rosną podejrzenia i uczucia strachu. Wybuch, który usłyszał świat w dniu 6 sierpnia ub. roku w Bikini oznaczał początek nowej wojny nerwów. Wojna ta jest tragiczna tym bardziej, że jej źródłem nie jest broń stworzona przez wroga, lecz stworzona przez nas samych — broń narodów zjednoczonych i sprzymierzonych. Wojna ta toczy się więc w sercach i umysłach sprzymierzonych narodów świata.

Mówię nie tylko o broniach atomowych, jakkolwiek o nich słyszy się najwięcej. Nie przeceniajmy ich. My, Polacy znamy bronie równie straszne i niszczące jak ta. Znamy fabryki śmierci w Oświęcimiu, Treblince, Majdanku i Buchenwaldzie. Ta broń wymordowała 6 milionów ludzi w Polsce, więcej niż 160 razy tyle co zginęło ludzi w Hiroszimie. Bomba atomowa nie może tedy zasłaniać nam ogólnego problemu broni masowego zniszczenia, które skierowane być mogą przeciw spokojnym miastom, kobietom i dzieciom, starcom i chorym.

Jeśli mamy osiągnąć pierwsze stadium koniecznego wzajemnego zaufania, jeśli mamy walczyć o wolność od strachu, musimy wszyscy jasno i bez żadnej wątpliwości potępić raz na zawsze wszelkie rodzaje masowych broni z bombą atomową włącznie.

„...W wyniku rok już trwającej dyskusji jest jasne, że dla osiągnięcia jednomyślności potrzebna jest konsekwencja w procedurze prac Rady Bezpieczeństwa. Potrzebne są następujące cztery stadia:

1) Międzynarodowa konwencja zakazująca produkcji broni atomowej i innych broni masowego zniszczenia oraz zrezygnowanie z zastosowania energii atomowej dla celów wojskowych.

2) Zniszczenie wszystkich posiadanych istniejących zapasów broni atomowej.

3) Stworzenie międzynarodowego systemu kontroli i inspekcji.

4) Utworzenie międzynarodowego ciała, które zajmie się wykorzystaniem energii atomowej dla celów pokojowych w całym świecie.

Ten porządek musi być zachowany. Jeśli ktoś woli może na te cztery stadia realizować równocześnie jednego dnia. I to jest możliwe. Tylko brak wzajemnego zaufania stoi na przeszkodzie w realizacji tego porządku, ale z drugiej strony inny porządek zwiększy tylko brak zaufania.

W ten sposób wchodzimy w błędne koło. Jestem przekonany, że brak zaufania zasiadł przy tym stole jako trzynasty delegat i vetuje wszelkie nasze poczynania. Musimy pozbyć się tego niepotrzebnego gościa. Musimy znaleźć formułę, która będzie zarówno jednomyślna jak i skuteczna.

Delegacja polska mimo pewnych zastrzeżeń wymienionych w liście z dnia 31 grudnia przyjęła raport komisji energii atomowej jako podstawę do dyskusji (as a working paper). Raport ten uważamy za poważny krok naprzód w naszej pracy. Nie możemy jednak pogodzić się z atmosferą „albo — albo" (take it or leave it). Naszym zdaniem zawiera on zdrową podstawę do dyskusji. Radzi jesteśmy, że zebrani zgadzają się z raportem. Należy dyskutować go punkt za punktem, paragraf za paragrafem. I wierzymy, że znajdziemy jednomyślne rozwiązanie całego problemu. Delegacja polska ze swej strony ofiaruje swą współpracę w stojącej przed nami dyskusji i zrobi wszystko możliwe dla osiągnięcia jednomyślnej zgody".

Radzieckie poprawki do sprawozdania komisji energii atomowej

NOWY JORK (PAP). — Na wtorkowym wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki Gromyko złożył 12 radzieckich poprawek i uzupełnień do sprawozdania komisji energii atomowej. Poprawki te dają praktyczny wyraz radzieckiej polityce atomowej w myśl założeń przedstawionych poprzednio w mowach wiceministra Gromyko. Oto ich główne wytyczne:

1) Zredagowanie i podpisanie konwencji zakazującej produkcji broni atomowej i używania energii atomowej do celów wojskowych.

2) Zniszczenie wszystkich istniejących zapasów broni atomowej.

3) Ustanowienie międzynarodowego systemu kontroli energii atomowej.

Poprawki radzieckie nalegają na włączenie instytucji międzynarodowej kontrolującej energię atomową w ramy Rady Bezpieczeństwa w ten sposób, by obowiązywało również w stosunku do niej prawo veta wielkich mocarstw.

Jedna z poprawek radzieckich przewiduje, że „rozważając problem pogwałcenia postanowień konwencji należy mieć na uwadze okoliczność, iż pogwałcenie to może być tak poważne, że uzasadni ono prawo samoobrony uznane w art. 51 Karty".

Trudna faza rokowań brytyjsko-francuskich

LONDYN (PAP). W kołach politycznych Londynu utrzymuje się, że rokowania francusko - brytyjskie w sprawie zawarcia sojuszu wstąpiły w nową, trudną fazę. Okazało się, że przedstawiciel Francji, domaga się uprzedniego omówienia i uzgodnienia szeregu problemów, dotyczących Niemiec. W kołach brytyjskich spodziewano się, że Francuzi zadowolą się ogólnymi zapewnieniami, opartymi na amerykańskim planie 40-letnej kontroli Niemiec. Lecz zapewnienia te nie zaspokoiły Francuzów, którzy wysunęli obecnie szereg nowych postulatów w sprawie Niemiec.

Korespondent dyplomatyczny Reutera, zwracając uwagę na te trudności, zaznacza, że w kołach brytyjskich i francuskich panuje obecnie pewne rozczarowanie. — Komentator Reutera stwierdza w związku z tym co następuje: „Ze względu na szeroki zasięg toczących się rozmów i poważnych różnic zdań w sprawie Niemiec, — należy się coraz mniej liczyć z możliwością zawarcia sojuszu francusko - brytyjskiego przed konferencją moskiewską".

Opinia francuska wita z zadowoleniem podpisanie konwencji kulturalnej z Polską

PARYŻ (PAP). Sprawozdawca dyplomatyczny agencji France Presse pisze, że podpisanie konwencji kulturalnej polsko-francuskiej zostało powitane z uznaniem i zadowoleniem przez francuską opinię publiczną. Konwencja ta wznawia wiekową tradycję ożywionych stosunków kulturalnych pomiędzy obu krajami.

Sprawozdawca podkreśla, iż wszystko wskazuje na to, że zacieśnienie przyjaznych stosunków, łączących Francję z Polską, będzie się wzmacniać coraz bardziej.

Dlaczego została uchwalona przez Sejm „Mała Konstytucja"?

(Dokończenie ze str. 1-ej).

nywać funkcje, wynikające z nowych potrzeb państwa i narodu. A jednocześnie osiąga nową zdobycz dla naszego narodu — usuwa wewnętrzne sprzeczności między normą prawną, a realnym układem sił politycznych przez wlanie nowej treści w starą normę oraz stworzenie nowej normy dla dawnej treści.

Aby całość praw i norm konstytucyjnych stała się wyrazem tej żywej rzeczywistości — między przeszłością a naradzającą się przyszłością, został przerzucony most. Jest nim właśnie „Mała Konstytucja". Przepisy nowej ustawy wymagają szczegółowego omówienia. Społeczeństwo bowiem nie tylko ma żyć według nowych norm praw konstytucyjnych, lecz również musi dokładnie je rozumieć i przelstoczyć na skutek tego w nowy styl życia polskiego.

L. R.-ch

PROPAGANDA ATOMOWA i działalność trustów bomby atomowej

Organ partii komunistycznej Belgii w korespondencji z Austrii pisze: Od chwili wybuchu pierwszych bomb atomowych zrzuconych na Hiroszimę i Nagasaki w sierpniu 1945 roku, nie było dnia, by na łamach gazet amerykańskich nie poruszało się problemu atomowego. Amerykanie w swym szale reklamowym lansują nawet atomowe kredki do ust, atomowe blond włosy itd.

Jest to kampania propagandowa imperialistycznych sfer przemysłowych i politycznych Stanów Zjednoczonych.

Propaganda atomowa rozdmuchiwana do granic ostateczności mogła by stać się w rękach imperialistów amerykańskich metodą groźnego szantażu wobec innych państw. Narazie jednak nie zanosi się na to, mimo że trusty amerykańskie posiadające tajemnicę bomby atomowej, pragną za wszelką cenę utrzymać monopol produkcji energii atomowej i zużytkowania jej wedle swej woli.

Międzynarodowe Konsorcjum Radowe

Przed wojną *Międzynarodowe* Konsorcjum Radowe było właścicielem wielu kopalń radu. W roku 1939, gdy problem atomowy zaczął odgrywać coraz większą rolę, konsorcjum weszło w ścisły kontakt z Unią Górniczą, która eksploatowała kopalnie w Kongo. Wykupiło też kilka kopalń w Kanadzie i w ten sposób utrzymało w swym ręku wszystkie znane wówczas poważne źródła uranu, surowca niezbędnego do produkcji energii atomowej.

Wybuchła wojna. Problem bomby atomowej nabierał na aktualności. Należało przystąpić do zużytkowania wynalazków naukowych w przemyśle.

Amerykański trust elektryczny „Westinghouse Eletric et Manufakturing Company" podjął się zadania oczyszczenia uranu na wielką skalę, procesu niezbędnego przy fabrykacji broni atomowej. Westinghouse zgodził się pracować nad bombą atomową pod warunkiem zatrzymania monopolu. W tym momencie pojawił się trust chemiczny „Dupont de Nemours", który ma pod swą kontrolą prawie cały przemysł zbrojeniowy Stanów Zjednoczonych. Zadaniem jego było wybudowanie ogromnych fabryk atomowych w Clinton i Hanford. Fabryki te są ściśle związane z konsorcjum radowym dostarczającym im surowców.

Fabryka śmierci czy życia?

Olbrzymie fabryki w Clinton, Hanford i Oak Ridge są obecnie monopolowymi producentami bomby atomowej w Stanach Zjednoczonych. Znajdują się one pod kontrolą trustów strzegących tajemnicy produkcji. W Oak Ridge otrzymuje się energię 1-go miliona KW. Lecz zamiast oddać ją na usługi ludzkości produkuje się materiał wybuchowy, plutonium.

Ponadto w trakcie procesów chemicznych zachodzących przy fabrykacji energii atomowej wytwarza się wiele produktów ubocznych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w medycynie, przemyśle i nauce. Trafia to na ostry sprzeciw trustów, które i w tej dziedzinie pragną zachować tajemnicę. Pewne towarzystwo chemiczne ogłosiło, że 5.000 procesów zachodzących przy fabrykacji bomby atomowej znalazłoby zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu z pożytkiem dla ludzkości.

Światowy kartel atomowy

Sprawa energii atomowej była ostatnio rozpatrywana na zgromadzeniu ONZ. Wniosek ZSRR zniszczenia bomby atomowej i kontroli produkcji energii atomowej był przedmiotem ożywionych dyskusji. Stany Zjednoczone przedstawiły projekt wyłonienia w ramach ONZ niezależnego organu kontrolującego produkcję atomową. Projekt cieszy się poparciem trustów, które chcą zawładnąć tą nową organizacją i dyktować jej warunki.

Nie należy przypuszczać, że panowie Du Pont, Westinhouse, General Electric pragną monopolu narodowego. Wiedząc, że tajemnica atomowa nie da się długo utrzymać dążą oni już teraz do stworzenia wielkiego atomowego kartelu międzynarodowego. Zresztą istnieje już współpraca między amerykańskimi trustami, a ich partnerami w Wielkiej Brytanii (International Chemikal Industries, Thompson — Houston itp.) Du Pont ma kontrolę nad tymi wszystkimi zakładami poprzez Konsorcjum Radowe.

Amerykańskie trusty są też związane z trustami niemieckimi. W roku 1941 Du Pont przerywając chwilowo stosunki z I. G. Farbenindustrie zawarł umowę że po wojnie nastąpi obustronna wymiana informacji co do osiągnięć technicznych obu instytucji.

Tak więc wygląda działalność trustów które zarzucają sieci we wszystkich krajach by utrzymać monopol produkcji atomowej. Jest jednak nadzieja, że wysiłki czynników pokojowych w ONZ doprowadzą do zniweczenia zakusów trustów, a energia atomowa będzie zużytkowana dla celów pokojowych.

Deklaracja działaczy PSL „Nowe Wyzwolenie"

o przystąpieniu do Stronnictwa Ludowego

WARSZAWA (PAP). Działacze PSL N. W. wydali deklarację w której czytamy m. in.:

...„Zerwaliśmy z peeselowsko-londyńską polityką, usiłującą rozpętać w Polsce wojnę domową i doprowadzić przez to naród do straszliwej katastrofy.

Wysunęliśmy tezy pozytywne. Oto niektóre z nich: — praca dla Polski i chłopów; uspokojenie wewnętrzne, walka ze złymi obyczajami i szkodnictwem; lojalna i szczera współpraca ze wszystkimi stronnictwami demokratycznymi a wśród nich także i z robotniczymi; zjednoczenie Ruchu Ludowego na płaszczyźnie zawsze radykalnego programu chłopskiego; rozbudowa i pogłębianie dobrych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Napotkaliśmy w pracy naszej na zaciekły opór podziemia i PSL-u. Ale napotkaliśmy na opór także ze strony niektórych naszych kolegów, którzy tkwili i tkwią nadal w atmosferze peeselowsko-londyńskich nastawień i wąsko grupowych, kramikarskich interesów. Sami nic nie robili, żadnej pozytywnej pracy nie wnosili, ale zato mącili i hamowali pracę innych.

Gdyśmy ostrej i słusznej krytyce poddawali szkodliwą politykę PSL i p. Mikołajczyka, przeszkadzali nam, zalecając wyczekiwanie na rozwój wypadków!!!

...„Machinacje rozłamowców nie zdołają jednak zatrzymać marszu mas chłopskich do jedności.

Nie chcąc dopuścić do dalszego rozbijania Ruchu Ludowego, oraz wprowadzania chłopów na drogę dalszych nieszczęść, a przeciwnie dążąc do wskazania właściwego kierunku postępowania tysiącom chłopów, szczerym zwolennikom dotychczasowej linii politycznej Nowego Wyzwolenia, postanowiliśmy połączyć nasze Stronnictwo ze Stronnictwem Ludowym, które w okresie długiej swojej działalności politycznej wykazało twardą, zdecydowaną podstawę oraz trzeźwość w ocenie sytuacji i wierność dla podstawowych założeń polityki chłopskiej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że decyzja nasza jest słuszna, to też wzywamy wszystkich naszych członków i zwolenników aby pokrzyżowali wszelkie plany rozbijackie i poparli akcję jednoczenia chłopów — źródło ich siły i znaczenia w państwie.

O sposobie połączenia ogniw terenowych naszego Stronnictwa z odpowiednimi komórkami organizacyjnymi Stronnictwa Ludowego wydamy specjalne instrukcje.

Następują podpisy:

Prezes Głównego Komitetu Wykonawczego PSL Nowe Wyzwolenie — Tadeusz Rek

Wiceprezesi:
Ignacy Klimaszewski
Władysław Kurklewicz
Benedykt Kubski

Sekretarz Naczelny
Franciszek Sadurski

Z-ca Sekretarza Nacz.
Stanisław Gajowniczek

Skarbnik
Stefan Walesiak

Kierownik Wydz. Prasowego
Faustyn Frysz.

Komunikat NKW Str. Ludowego

WARSZAWA (PAP). Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu w dniu 18 lutego br. przyjął do wiadomości deklarację działaczy Głównego Komitetu Wykonawczego PSL „Nowe Wyzwolenie".

Naczelny Komitet Wykonawczy SL. postanowił przyjąć w szeregi Stronnictwa Ludowego wszystkich członków PSL „Nowe Wyzwolenie", którzy swoją działalnością polityczną wykazali, że kierują się dobrem Polski Ludowej i dobrem chłopów w Polsce.

Wobec tego NKW Stronnictwa Ludowego poleca wszystkim zarządom terenowym przyjąć działaczy i członków PSL „Nowe Wyzwolenie do poszczególnych kół na terenie całej Polski.

Za Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego podpisali:

Sekretarz Generalny
(A. Korzycki)

Prezes
(W. Baranowski)

Warszawa, dn. 18 lutego 1947 r.

Nowe władze PSL „Nowe Wyzwolenie"

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu Rady Naczelnej PSL „Nowe Wyzwolenie", w dniu 9 i 10 bm., dotychczasowy Komitet Wykonawczy Stronnictwa ustąpił, a powołany został nowy Główny Komitet Wykonawczy w następującym składzie: inż. Bronisław Drzewiecki — Prezes, adw. Bronisław Kloc — wiceprezes, ob. Stanisław Dera — wiceprezes, dr. Michał Rękas — sekretarz naczelny, ob. Witold Oleszczak — zastępca sekretarza, inż. Kazimierz Iwanowski — skarbnik, ob. Jan Lorek — zastępca skarbnika oraz ob. ob. J. Makuch, E. Bertold, dr. Wloch, A. Lizak, L. Rączkowski, Cz. Winiecki, B. Górecki i Ant. Felczak — członkowie Komitetu Wykonawczego.

Przeszło 20 milionów funtów

wydaje Anglia na utrzymanie PKPR

Debata nad budżetem PKPR w Izbie Gmin

LONDYN (PAP). — Podczas wczorajszej debaty w Izbie Gmin nad budżetem PKPR poseł Partii Pracy Silverman oświadczył, że wydatki na PKPR — który właściwie jeszcze nie istnieje — były określone na 13 milionów 300 tys. funtów, obecnie zaś zostały podwyższone do sumy 20 milionów 927 tys. funtów. W ten sposób wydatki te wynoszą o 7 milionów 627 tys. funtów więcej niż było przewidziane. Poseł Silverman podkreślił, iż uważa wyjaśnienie sekretarza do spraw finansowych ministerstwa obrony narodowej za nie wystarczające. Wprawdzie sekretarz oświadczył, że zwiększenie wydatków na PKPR powstało na skutek przesunięcia daty, a nie jest wynikiem nowej polityki, to jednak termin w którym wydatki ponoszone przez Wielką Brytanię na rzecz armii polskiej na emigracji miały się skończyć, został przekroczony.

Silverman wyraził powątpiewanie, czy wydatkowanie pieniędzy na armię polską w Wielkiej Brytanii zgodne jest z prawem. „Pragnąłbym wiedzieć — powiedział on — na jakiej podstawie Izba uchwaliła dalsze kredyty dla utrzymania polskich sił zbrojnych po uznaniu obecnego rządu polskiego.

200 000 rodzin przesiedli się w tym roku

na Ziemie Odzyskane

WARSZAWA, (PAP). W dn 17 i 18 lutego odbyła się w biurze Głównej Rady Osadnictwa Spółdzielczo - Parcelacyjnego przy Ministerstwie Ziem Odzyskanych odprawa inspektorów wojewódzkich osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych. Brali też w niej udział przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw, Urzędów oraz organizacji społecznych.

Na czoło licznie omawianych spraw wysunęło się zagadnienie przesiedlenia na Ziemie Odzyskane 200.000 rodzin, w myśl planu przesiedleńczego na rok bież. Obradowano również nad drogami zasilenia majątków państwowych na Ziemiach Odzyskanych, w wystarczającą ilość sił roboczych. Sprawa ta nabiera obecnie specjalnej aktualności w obliczu nadchodzących robót polnych i spodziewanego do dnia 1 kwietnia br. wysiedlenia 52 tysięcy Niemców, zatrudnionych dotychczas w majątkach państwowych.

Z Londynu donoszą...

Najnowszym tańcem lansowanym obecnie w Londynie jest tzw. „Hulaj dusza bez węgla". Składa się on z mocnego przytupywania, postukiwania nogi o nogę oraz przestępywania z jednej na drugą.

• • •

Wszyscy malarze londyńscy są zawaleni zamówieniami. Chodzi mianowicie o kominki. Miast palenia ognia w kominkach, czego wymaga tradycja, obecnie we wnętrza wstawia się odpowiednio wymalowany ekran z pięknie przedstawionym obrazem ogniska; jest to tanio, pożytecznie i patriotycznie... no a oszczędność na węglu olbrzymia. Jak podaje stugębna fama po pięcioletniej takiej oszczędności Anglia uciułać zdoła węgla na... ogrzanie bieguna południowego.

• • •

Pisma, które wychodzą w zmniejszonej objętości, roją się od rozmaitych projektów, jakie w Izbie Lordów są obecnie przedyskutowywane. Jeden z nich zyskał ogólne uznanie: ...„ażeby mieć ciepło w mieszkaniu należy 20 kg. węgla włożyć do worka, następnie worek ten wziąwszy na plecy należy obnosić po mieszkaniu w tempie jak najszybszym tak długo, aż wystąpią mocne poty, wówczas operację należy przerwać! W razie ponownego zmarznięcia, ćwiczenia powyższe należy przerobić jeszcze raz od początku".

Lord Koks

Murzyni w stanie Georgia pozbawieni prawa wyborczego

NOWY JORK (PAP). Z Atlanta donoszą, że senat stanu Georgia uchwalił 36 głosami przeciwko 15 projekt ustawy uniemożliwiającej murzynom branie udziału w wyborach.

Pierwszy tegoroczny samosąd nad murzynem w USA

NOWY JORK (PAP). Prasa nowojorska stwierdza, że mimo upływu 48 godzin od lynchu murzyna Willie Earle w Greenville (południowa Karolina) przez tłum, który porwał go z więzienia nie dokonano dotąd żadnego aresztowania. Jest to pierwszy wypadek samosądu nad murzynem w USA w roku bieżącym. Poprzedni wypadek samosądu wydarzył się w sierpniu ub. roku w stanie Louisiana.

Nowy rekord lotu przez Atlantyk

NOWY JORK (PAP). 4-ro motorowy samolot „Iwa" pobił o 12 minut dotychczasowy rekord przelotu przez Atlantyk odbywając drogę z Shannon w Irlandii do N. Jorku (5.025 km) w 12 godzin 36 minut. Aparat ten, na pokładzie którego znajdowało się 35 osób, rozwinął przeciętną szybkość 400 kilometrów na godzinę.

Projekt rządowy ustawy o amnestii

wniesiony na Sejm Ustawodawczy w dniu 19. lutego 1947 roku

Art. 1. Celem upamiętnienia otwarcia Sejmu Ustawodawczego, wybranego z woli Narodu w dniu 19 stycznia 1947 r. i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz celem umożliwienia wszystkim obywatelom wzięcia udziału w odbudowie Demokratycznej Polski Ludowej — udziela się sprawcom i uczestnikom przestępstw, popełnionych w kraju, lub zagranicą przed dniem 5 lutego 1947 r. amnestii na zasadach, określonych w niniejszej ustawie.

Art. 2. § 1. Puszcza się w niepamięć i przebacza przestępstwa:

a) udziałów w przestępczym związku lub porozumieniu;

b) popełnione w granicach działalności takiego związku lub porozumienia — przez ich członków, uczestników, oraz osoby, udzielające im pomocy.

jeżeli sprawca przestępstw, określonych pod lit. a) i b), znajdujący się na wolności dobrowolnie zaniechał przestępczej działalności i oświadczył o tym władzy bezpieczeństwa publicznego, albo uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

2) Przestępstwa, przewidziane w art. 4, 10 i 23 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 30, poz. 192), jeżeli sprawca znajdujący się na wolności dobrowolnie złożył władzy bezpieczeństwa publicznego przedmioty, których posiadanie, na mocy wymienionych przepisów jest zakazane oraz przedmioty i narzędzia, służące do popełniania tych przestępstw, albo jeżeli uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

3. Przestępstwa, przewidziane w art. 115 — 117, 118 § 1 i § 2, art. 119 i 120 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, jeżeli sprawca, znajdujący się na wolności, dobrowolnie stawił się do rozporządzenia właściwej władzy lub uczyni to w ciągu dwóch miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

§ 2. Sprawcy przestępstw, określonych w § 1, przebywający zagranicą, winni dopełnić warunków, przewidzianych w przepisach tego paragrafu, przed przedstawicielstwem Państwa Polskiego zagranicą, (ambasadą, poselstwem, konsulatem, misją wojskową) oraz w terminie przez to przedstawicielstwo zakreślonym powrócić do kraju i w ciągu miesiąca od daty powrotu złożyć władzy bezpieczeństwa publicznego dowód zgłoszenia się do przedstawicielstwa.

§ 3. Sprawcy przestępstw, określonych w § 1-szym pkt. 1 i 2 oraz w § 2-gim, którzy dopełnili warunków, przewidzianych w tych przepisach — tracą dobrodziejstwa, wynikające z niniejszej ustawy, jeżeli w ciągu dwóch lat od dnia jej wejścia w życie popełnią nowe przestępstwo tego samego rodzaju, co określone w przepisach § 1, pkt. 1 i 2.

Art. 3. Puszcza się w niepamięć i przebacza:

1) Występki przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa,

2) Występki przewidziane w Kodeksie Karnym Wojska Polskiego,

3) Inne występki, na które przewiduje ustawa niezależnie od kar dodatkowych, karę pozbawienia wolności do lat dwóch lub grzywny, albo obie kary łącznie,

4) Wykroczenia,

5) Występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do sześciu miesięcy, lub grzywnę nie wyższą niż 50.000 złotych, albo obie te kary łącznie,

6) Wykroczenia skarbowe.

Art. 4. W przypadkach, określonych w art. 2 i 3, postępowania nie wszczyna się, a wszczęte postępowanie podlega umorzeniu, kary w całości lub w części nie wykonane, nadto orzeczoną utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych oraz nie ściągnięte koszty darowuje się. Prawomocne orzeczenia co do przepadku mienia dzież mienia, pochodzącego z przestępstwa podlegają jednak wykonaniu; również należy orzec przepadek przedmiotów i narzędzi przestępstwa tudzież mienie, pochodzące z przestępstwa lub mienia, którego posiadanie jest zakazane.

Art. 5. W sprawach o przestępstwa, przewidziane w dekrecie z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa i Kodeksie Karnym Wojska Polskiego, jeżeli nie stosują się przepisy art. 2 i art. 3, pkt. 1 i 2,

1. Darowuje się:

a) Kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat pięciu;

b) Skierowania do oddziału karnego, orzeczone jako kary zasadnicze;

2) łagidzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat pięciu, lecz nie ponad lat dziesięć,

3) łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze ponad lat dziesięć.

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

Art. 6 § 1. W sprawach o przestępstwa, nie wymienione w art. 3, pkt. 3 i art. 5:

1) darowuje się kary grzywny oraz kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze nie powyżej lat dwóch,

2) łagodzi się o połowę kary pozbawienia wolności, orzeczone w rozmiarze powyżej lat dwóch, lecz nie ponad lat sześć,

3) łagodzi się o jedną trzecią kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze ponad lat sześć,

4) zamienia się karę śmierci na karę dożywotniego więzienia, a karę dożywotniego więzienia na karę 15 lat więzienia.

§ 2. Zasady, określone w § 1, stosuje się także wtedy, gdy karę grzywny i karę pozbawienia wolności orzeczono łącznie.

Art. 7. § 1. W sprawach o występki skarbowe i przestępstwa podatkowe, nie wymienione w art. 3, pkt. 5:

1) darowuje się niewykonane w całości lub w części kary grzywny, orzeczone w rozmiarze nie powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności orzeczone w rozmiarze nie powyżej 6 miesięcy,

2) zmniejsza sie o połowę kary grzywny, orzeczone w rozmiarze powyżej 50.000 złotych oraz kary pozbawienia wolności w rozmiarze powyżej 6 miesięcy.

§ 2. Zasady, określone w § 1, stosuje się także wtedy, gdy obie te kary w powyższych granicach orzeczono łącznie.

§ 3. Przepisy §§ 1 i 2 stosuje się odpowiednio do przestępstw, polegających na naruszeniu przepisów o daninach publicznych, nie objętych ordynacją podatkową.

Art. 8, § 1. Osobom. które skorzystały z ogólnego lub szczególnego aktu łaski, łagodzi się zmniejszoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. art. 5, 6 i 7, biorąc za podstawę obliczenia karę złagodzoną przez poprzedni akt łaski.

Kara w ten sposób złagodzona nie może jednak być większa od kary, jakaby pozostała przy zastosowaniu przepisów art. art. 5, 6 i 7, bez uwzględnienia poprzedniego aktu łaski.

§ 2. Osobom, do których mają zastosowanie przepisy o powrocie do przestępstwa (art. 60 Kodeksu Karnego 1932 r. i art. 53 § 1 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego) łagodzi się wymierzoną karę w rozmiarze połowy norm, przewidzianych w art. art. 5, 6 i 7.

§ 3. przepisy art. 5, pkt. 4 i art. 6, pkt. 4 stosuje się odpowiednio.

Art. 9. W szczególnych przypadkach, gdy karę pozbawienia wolności orzeczono w rozmiarze nie powyżej lat dziesięciu, prokurator przedłoży Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o częściowe lub całkowite ułaskawienie, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnianiu przestępstwa, okres jego popełniania, charakter skazanego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

Art. 10. § 1. Nie stosuje się amnestii do przestępstw:

1) Przewidzianych w art. 6, 7 i 12, §§ 1 i 2 i w art. 39 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa,

2) przewidzianych w art. 100 Kodeksu Karnego z 1932 oraz w art. 85, 90, 91, 100, 104 i 185 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego,

3) pozostających w związku z przestępstwem przewidzianym w art. 85 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego,

4) przewidzianych w art. 290 Kodeksu Karnego z 1932 r. i w art. 149 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, o ile popełnione zostały po dniu 9-go maja 1946 r.

5) przewidzianych w dekrecie z dnia 12 grudnia 1944 r. o zwalczaniu potajemnego gorzelnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 15, poz. 85), o ile popełnione zostały po dniu 9-go maja 1946 r.,

6) przewidzianych w art. art. 11, 12 i 14 dekretu z dnia 25 października 1946 r. o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej (Dz. U. R. Nr. 9, poz. 49), zmienionego dekretem z dnia 20 listopada 1944 r. (Dz. U. R. P. Nr. 12, poz. 63),

7) przewidzianych w dekrecie z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (Dz. U. R. P. Nr. 69 z roku 1946, poz. 377),

8) przewidzianych w dekrecie z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939—1945 roku (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 3),

9) przewidzianych w dekrecie z dnia 22 stycznia 1944 r o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego (Dz. U. R. P. Nr. 5, pozb. 46).

§ 2. Nie podlegają amnestii osoby, które:

1) będąc w służbie bezpieczeństwa publicznego dopuściły się przestępstw, przewidzianych w rozdziałach I i II dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa lub w art. 86 — 88 Kodeksu Karnego Wojska Polskiego,

2) ulegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej urzędników, jeżeli dopuścili się po dniu 9 maja 1946 r. zbrodni na szkodę Skarbu Państwa, instytucji prawa publicznego przedsiębiorstw, organ. lub spółdzielni (art. 46 dekretu z dn. 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa), a wysokość szkody przewyższa 300.000 złotych,

3) nie dopełniły warunków, przewidzianych w art. 2, jeżeli upłynął termin, określony w tym przepisie,

4) są przestępcami zawodowymi lub z nawyknienia.

Art. 11 § 1. Sąd może, na wniosek, lub za zgodą prokuratora postępowania nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według liczności danego przypadku należałoby wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy przepisów art. 5 lub 6.

§ 2. Jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby orzec karę w rozmiarze nie powyżej lat 10 pozbawienia wolności, Sąd Najwyższy (Najwyższy Sąd Wojskowy) może w szczególnych przypadkach na wniosek prokuratora Sądu Najwyższego (naczelnego prokuratora wojskowego) zarządzić zaniechanie postępowania lub umorzenie wszczętego postępowania, biorąc pod uwagę okoliczności, towarzyszące popełnieniu przestępstwa, okres jego popełnienia, charakter oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa.

§ 3. Przepis art. 4 w części, dotyczącej przypadku, stosuje się odpowiednio.

Art. 12 § 1. Władze Skarbowe, właściwe do orzekania, mogą postępować nie wszczynać lub wszczęte umorzyć, jeżeli według okoliczności danego przypadku należałoby wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu z mocy art. 7.

§ 2 Zaniechanie wszczęcia lub umorzenia postępowania wymaga zezwolenia Ministra Skarbu; uprawnienie to Minister Skarbu może przelać na władze skarbowe II instancji.

§ 3. Przepis art. 4 w części, dotyczącej przepadku stosuje się odpowiednio.

Art. 13 w sprawach, ściganych z oskarżenia prywatnego lub na wniosek, zaniechanie lub umorzenie postępowania może nastąpić wtedy tylko, gdy oskarżyciel prywatny lub uprawniony do złożenia wniosku nie oświadczy w ciągu miesiąca od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, że żąda przeprowadzenia postępowania.

Art. 14 § 1. W razie zbiegu przestępstw, podlegających amnestii Sąd stosuje amnestię do kar, wymierzonych za zbiegające się przestępstwa, po czym orzeka karę łączną według zasad ogólnych.

§ 2. W razie zbiegu przestępstwa, podlegającego amnestii, z przestępstwem amnestii nie podlegającym — kara orzeczona z uwzględnieniem zbiegu lub kara łączna może być złagodzona na zasadach przewidzianych w art 5, 6 lub 7, jednakże z tym, że pozostająca do odbycia kara pozbawienia wolności nie może być mniejsza od kary za przestępstwo, nie podlegające amnestii.

Art. 15. Umorzenie postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy będzie uchwalone, jeżeli ten, przeciwko któremu postępowanie toczyło się, oświadczy w terminie miesięcznym od zawiadomienia o umorzeniu, że żąda przeprowadzenia postępowania.

Art. 16. Przepisy niniejszej ustawy stosuje się odpowiednio do przestępstw, które zakwalifikowano według przepisów dawnych.

Art. 17. § 1. Amnestię stosuje władza, przed którą toczy się postępowanie, albo władza zarządzająca wykonanie orzeczenia, jeżeli nie zastosowano jej już przy wydaniu orzeczenia.

§ 2. W sprawach, określonych w art. 3 pkt. 5, amnestię stosuje również właściwa władza skarbowa.

§ 3. W przypadku, określonym w art. 14 amnestię stosuje postanowieniem Sąd I instancji właściwy według zasad ogólnych, jeżeli nie zastosowano jej przy wydaniu wyroku.

Art. 18 § 1. Na postanowienia i zarządzenia w przedmiocie stosowania przepisów niniejszej ustawy służy zależnie do jednej bezpośrednio wyższej instancji.

§ 2 W postępowaniu przed władzami administracyjnymi przepis § 1 stosuje się odpowiednio, przy czym zażalenia rozstrzyga ostatecznie władza bezpośrednio przełożona nad władzą zarządzającą wykonanie orzeczenia.

Art. 19. W razie umorzenia postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy koszty ponosi:

1) w sprawach, toczących się z urzędu — Skarb Państwa z wyjątkiem kosztów wymienionych w art. 587 lit. h. Kodeksu postępowania Karnego,

2) w sprawach z oskarżenia prywatnego — każda ze stron i Skarb Państwa w granicach wydatków przez siebie wyłożonych; zaliczki zwraca się w kwocie pozostałej po pokryciu kosztów postępowania.

Art. 20. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrom: Sprawiedliwości, Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego, Skarbu, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych — każdemu w jego zakresie działania.

Art. 21. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Posiedzenie Prezydium Międzynarodowej Federacji

b. Więźniów Politycznych w Warszawie

W dniu 22 bm. odbędzie się w Warszawie posiedzenie Prezydium Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (F. I. A. P. P.) Będą to ostatnie obrady poprzedzające Międzynarodowy Kongres, który się odbędzie w dniu 30 marca w Paryżu.

W obradach wezmą udział: prezes FIAPP ob. Désirat (Francja), wiceprezesi: z Czechosłowacji, Zw. Radzieckiego, Jugosławii i Belgii. Polskę reprezentuje premier rządu R. P. ob. Cyrankiewicz, który jest sekretarzem generalnym FIAPP.

Zniesienie zaopatrzenia pozakartkowego

WARSZAWA (PAP). Dotychczasowa, wykonywana przez Ministerstwo Aprowizacji i Handlu, działalność aprowizacyjna nie ograniczała się do zaopatrzenia ludności uprawnionej do korzystania z kart zaopatrzenia żywnościowych, czy też odzieżowych.

Ministerstwo oprócz zaopatrzenia reglamentowanego udzielało przydziałów pracownikom nauki, stołówkom pracowniczym i szkolnym, a ponadto Wojsku i Służbie Bezpieczeństwa Publicznego, członkom batalionów ochrony leśnej i straży portowej, personelowi lotniczemu i lotniczo - technicznemu PLL „Lot", pracownikom władz III-ej instancji, korzystającym z tzw. „suchego prowiantu" itp. Z zaopatrzenia korzystały także szkoły, ochronki, przedszkola, kuchnie ludowe, domy wypoczynkowe, zjazdy i kursy dokształcające i szkoleniowe, punkty etapowe PUR-u, chorzy w szpitalach, sanatoriach oraz w żłobkach i stacjach opieki nad matką i dzieckiem itp.

Obecnie zaopatrzenie pozakartkowe wspomnianych grup, zgodnie z odpowiednimi uchwałami Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, będzie uzależnione od decyzji Ministra odpowiedniego resortu, który winien preliminować na te cele odpowiednie kwoty w swoim budżecie. Zaopatrzenie odbywać się będzie bądź w formie zakupów potrzebnej ilości artykułów żywnościowych na wolnym rynku, bądź też w formie wypłacanych pracownikom ekwiwalentów pieniężnych.

To samo dotyczy przedsiębiorstw, organizacji czy instytucji prowadzących np. stołówki pracownicze, czy też posiadających na swoim utrzymaniu osoby korzystające dotychczas z zaopatrzenia pozakartkowego.

Zakupy artykułów żywnościowych, dokonywane w większych rozmiarach na wolnym rynku winny być uzgadniane z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu. Zakupy artykułów produkowanych przez przemysł państwowy należy uzgadniać z Ministerstwem sprawującym nadzór nad produkcją danego artykułu.

Zmiany te umożliwią zorientowanie się w zakresach i rozmiarach pomocy udzielanej przez Państwo poszczególnym grupom ludności, jak np. młodzieży szkolnej, chorym, pod opiecznym, a następnie umożliwią usprawnienie tej pomocy i przystosowanie jej do istotnych potrzeb tych grup.

Lublin zaczyna się europeizować

Zarząd m. Lublina opracowuje obecnie szereg planów natury inwestycyjnej. Gospodarka miasta prowadzona dotychczas „na przetrwanie", zaczyna nabierać rumieńców. Pierwszym etapem na nowej drodze jest omawiana już od dawna sprawa zmotoryzowania taborów miejskich. Kwestia ta przybrała już konkretne oblicze. Zarządowi Miasta udało się kupić dwa ciągniki Diesla na napęd ropny, oraz jedną ośmiokołową platformę. Nowe nabytki są zalążkiem przyszłej poważnej instytucji. Z biegiem czasu zamierza bowiem Zarząd Miasta zakupić dalsze trzy ciągniki oraz doprowadzić liczbę platform do 10. Zmotoryzowanie taborów miejskich mieć będzie dla Lublina poważne znaczenie. Poprawi się stan sanitarny miasta, a tabory oparte na nowej strukturze przestaną być deficytowe. Jak nas poinformowano nowe nabytki zostaną już wkrótce użyte do pracy, początkowo do wywożenia śniegu.

W WARSZTATACH MIEJSKIEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

Teren warsztatów MKS pokryty jest w tej chwili grubą warstwą śniegu. Dziennikarza, który przyszedł zasięgnąć informacji uderza na wstępie widok nowiutkiego parkanu z drucianej siatki. Jest to jedna z ostatnich inwestycyj MKS. W jednym z garaży widać olbrzymi szkielet budującej się karoserii autobusowej. Jak nas informują jest to jeden z trzech wozów, który z rozpoczęciem wiosny ruszy na ulice miasta. MKS szykuje się w r. b. do szeregu inwestycji. Przede wszystkim trzeba pokonać największą bolączkę, brak zajezdni, garaży oraz magazynów. Kosztem 12 milj. zł zamierza je MKS dźwignąć z gruzów na swych dawnych terenach przy ul. Garbarskiej. Powstanie tam jeden kompleks hal i budynków, zawierający w sobie wszystkie potrzebne pomieszczenia. Już wkrótce zamierza MKS przywrócić stare i uruchomić nowe linie podmiejskie, na Kurów, Krzczonów oraz Piaski.

NOWOCZESNA SZKOŁA — MARZENIE DZIATWY LUBLINA

Również i kwestia wykończenia szkoły przy ul. Lipowej zaczyna się konkretyzować. Fundusze potrzebne na ten cel przewiduje otrzymać Komitet z kilku źródeł. 3 milj. wpłyną prawdopodobnie od poszczególnych Związków Zawodowych, 4 milj. obiecało Kuratorium, resztę potrzebnej na ten rok sumy ma dać Zarząd Miasta. Zdecydowano się na odbudowanie do września br. południowej części gmachu tak, aby z rozpoczęciem nowego roku szkolnego mogła z niego już część dziatwy korzystać. Pod koniec lutego ogłoszony zostanie przetarg, a z rozpoczęciem wiosny zacznie się już intensywna robota.

A WRESZCIE STARY RATUSZ

Jedną z najważniejszych prac w r. 1947 będzie odbudowa starego ratusza. Obecnie przewiduje się już kwotę około półtora miliona zł na pokrycie budynku ocynkowaną blachą. Prace prowadzone będą również i wewnątrz gmachu i należy się spodziewać, że już pod koniec sezonu budowlanego będzie się tu mogło pomieścić część biur Zarządu Miasta.

Krawiec-sadysta

Jako granatowy policjant katował i mordował Polaków za okupacji

W poniedziałek, 24 lutego rozpocznie się przed Sądem Okręgowym w Lublinie niezwykle ciekawa rozprawa przeciwko byłemu granatowemu policjantowi Stanisławowi Witkowskiemu, który ma na sumieniu wiele istnień ludzkich, a którego aż nazbyt dobrze pamiętają mieszkańcy powiatu lubelskiego, nad którymi znęcał się w sadystyczny sposób.

Stanisław Witkowski, krawiec z zawodu zamieszkały w Lublinie przy ul. Lubartowskiej był od 1939 roku do końca okupacji komendantem posterunku policji granatowej początkowo w gminie Zemborzyce, a następnie w Kszczonowie w pow. lubelskim.

Witkowski brał udział w prześladowaniach ludności cywilnej i uczestniczył w akcjach prowadzonych przeciwko mieszkańcom powiatu lubelskiego. Specjalną gorliwością wyróżniał się przy wyniszczaniu ludności żydowskiej.

W jesieni 1942 roku we wsi Żabia Wola brał udział w przeprowadzonej przez SS-owców obławie na Żydów i jak zeznali w śledztwie świadkowie strzelał do Żydów i zabijał ich własnoręcznie. Witkowski następnie wspólnie z Ukraińcami obrabowywał zabitych z garderoby i pieniędzy.

W listopadzie 1942 roku, w styczniu i w lipcu 1943 roku brał czynny udział w obławach na ludność żydowską, ukrywającą się w lasach, w pobliżu wsi Skrzynicy i Mętów. W wyniku tych obław zostało zabitych kilkadziesiąt Żydów.

Podczas swego „urzędowania" spowodował Witkowski aresztowanie całego szeregu osób, z których następnie wiele zostało wysłanych do obozów koncentracyjnych skąd już nigdy nie powrócili. Aresztowanych traktował Witkowski niezwykle brutalnie, bił ich i katował.

Dalej zarzuca mu akt oskarżenia, że wykorzystując swe stanowisko prześladował ludność handlującą. Brał od nich łapówki, a z czasem żądania jego stały się tak wygórowane, że kupcy nie byli w stanie im nadążyć. Wtedy Witkowski konfiskował towar względnie denuncjował handlarzy Niemcom.

Nauczyli się w Niemczech,

kradli później u siebie

W dniu wczorajszym toczyła się przed Sądem Okręgowym w Lublinie rozprawa przeciwko Tadeuszowi Sawie, Michałowi Mazurkowi i Stanisławowi Chamerze. Oskarżeni przez dłuższy czas przebywali w Niemczech (Mazurek 5,5 roku, Chamera 3,5) wywiezieni tam w czasie okupacji na roboty. Niedobra widać była to szkoła, gdyż po powrocie zamiast wziąć się do uczciwej pracy, obiecujący młodzieńcy zawiązali szajkę bandycką, która stała się postrachem powiatu kraśnickiego.

Obecnie cała trójka zasiadła na ławie oskarżonych. Akt oskarżenia zarzuca im aż 9 napadów, dokonanych z bronią w ręku, w okresie od roku 1945 do połowy roku 1946.

Sawa nosił mundur wojskowy, co służyło mu często za pretekst przy wdzieraniu się do mieszkań. Tak on jak i jego towarzysze twierdzili w takich wypadkach, że są z Milicji. Terroryzowali domowników, zamykali ich w piwnicy, czy też w komorze, a potem dokonywali rabunku. Kradli co popadło zarówno garderobę, jak żywność i chudobę.

Bandyci najbardziej dali się we znaki mieszkańcom wsi Polichna, Zaraj cie, Felinów i Stojeszyn.

Wszyscy trzej przyznali się do winy, jakkolwiek twierdzą, że nie wszystkie rabunki wymienione w akcie oskarżenia zostały przez nich dokonane.

Sąd skazał w wyniku rozprawy Mazurka Michała na 5 lat więzienia, Tadeusza Sawę na 6 lat więzienia, Stanisława Chamerę na 8 lat więzienia.

„Królowa" dekoruje „króla" kwiatkiem

Bal dla „najmniejszych" w Chełmie

Z inicjatywy Zarządu RTPD w Chełmie został urządzony w sali przy ul. Sienkiewicza 6 w dniu 15 bm. bal dla najmniejszych. Już od godz. 13 rozweselona, promienna dziatwa napływała tłumnie pożerając zachwyconymi oczętami barwne festony. Jakiś dziwny urok płynął od tych roześmianych twarzyczek i ożywiał świątecznie przybraną salę. Dzieci witały wesołe tony orkiestry wojskowej, która grała bezinteresownie. Bardziej niż dekoracje uwagę młodych uczestników balu pochłaniały stoły bufetowe, na których nęcąco poukładane były kanapki, ciastka, owoce, cukierki, a dla starszych osób nalewki spirytusowe. Repertuar orkiestry obejmował regionalne tańce polskie, w niektórych jak mazur, kujawiak, młodociani artyści występowali w kostiumach. Królową balu została najzdolniejsza tancerka Bożenna Pacówna, która z kolei udekorowała napilepszego śpiewaka małego obywatela Julka.

Tyle o tej przemiłej uroczystości, a na zakończenie składamy podziękowanie Zarządowi RTPD, że z takim zrozumieniem zrealizował „bajkę dla dzieci".

O zapobieganiu wściekliźnie

Wścieklizna jest to choroba pojawiająca się najczęściej u psów, przenosi się ona jednak i na wszystkie zwierzęta, a także człowieka. Choroba jest nieuleczalna ,a zwierzęta nią dotknięte giną po upływie kilku lub kilkunastu dni od czasu zachorowania.

W okresie choroby psy są niespokojne, nieprzytomne, nie poznają swoich gospodarzy, gryzą napotkane zwierzęta i ludzi, zakażając ich przy ugryzieniu tą samą chorobą, na którą cierpią, tj. wścieklizną.

Na wściekliznę u zwierząt i ludzi nie ma lekarstwa. Każdy człowiek i zwierzę, u którego już wystąpiły objawy wścieklizny, skazany jest na śmierć w strasznych męczarniach.

Nie każdy jednak człowiek pokąsany przez zwierzę wściekłe musi zachorować na wściekliznę. Jest dla niego ratunek, a mianowicie zastosowanie szczepień ochronnych od wścieklizny, które należy stosować zaraz po ukąszeniu, za drapaniu lub powalaniu śliną przez zwierzęta wściekłe, albo podejrzane o wściekliznę.

Objawy wścieklizny u człowieka pojawiają się po upływie 3—5 tygodni, a czasem po upływie nawet kilku miesięcy po ukąszeniu przez wściekłe zwierzę.

Choroba pojawia się tym wcześniej, im rany zadane przez zwierzę chore na wściekliznę są większe lub też znajdują się na twarzy lub rękach, bez względu na swoją wielkość.

Żeby zapobiec wystąpieniu choroby u ludzi, należy natychmiast po skaleczeniu przez zwierzę wściekłe lub podejrzane o wściekliznę zastosować szczepienia zapobiegawcze przeciwko wściekliźnie.

Pamiętajcie więc, że tylko szczepienia zastosowane szybko po ukąszeniu przez zwierzęta wściekłe lub podejrzane o wściekliznę zabezpieczą was od zachorowania na straszną śmiertelną chorobę, jaką jest wścieklizna.

W każdym więc wpadku pokąsania przez zwierzęta wściekłe lub podejrzane o tę chorobę należy jak najprędzej zawiadomić władze (na wsi sołtysa lub wójta, w mieście Magistrat), które niezwłocznie przeprowadzą dochodzenia i wydadzą zarządzenie lekarzowi przeprowadzenia szczepień ochronnych u osób pokąsanych.

Pamiętajcie również, że najczęściej wściekliznę przenoszą psy, trzymajcie ich przeto stale na uwięzi i nie pozwalajcie im stykać się z wałęsającymi się innymi bezpańskimi psami. 6572

Lubelska Wojewódzka Rada Łowiecka przypomina członkom Polskiego Związku Łowieckiego, zamieszkałym na terenie województwa lubelskiego o obowiązku niezwłocznego uiszczenia na ręce Łowczych Powiatowych:

a) dopłaty do składki członkowskiej za rok 1946 i b) składki członkowskiej za rok 1947.

Opieszali członkowie nie mogą liczyć na terminowe i regularne otrzymywanie pisma „Łowiec Polski", którego prenumerata mieści się w składce członkowskiej.

Składki od członków, zamieszkałych w m. LUBLINIE, przyjmuje Łowczy Grodzki p. Józef Renk, Staszica 1. 6570

Kronika partyjna

Kursy wieczorowe dla aktywu Miejskiego Komitetu PPR

Podniesienie poziomu politycznego i organizacyjnego kadr partyjnych, jest w tej chwili najważniejszym zadaniem organizacji partyjnej Nasza organizacja lubelska, podwoiła swoje szeregi, przyszli do Partii nowi bojownicy, z fabryk, urzędów, szkół i uniwersytetów. Młody nasz narybek przeszedł chrzest bojowy w okresie wyborów i wykazał się wielką ofiarnością oraz samozaparciem nie tylko prowadząc pracę agitacyjną w swoich zakładach pracy lub w mieście, ale na rozkaz Partii również idąc ze słowem prawdy na wieś, walnie przyczyniając się do rozbicia politycznego PSL. Obecnie organizacja lubelska musi połączyć rozszerzanie szeregów Partii z podniesieniem poziomu politycznego jej członków. Pierwszym etapem w tej dziedzinie są kursy wieczorowe, które odbywają się w sali wykładowej Woj. Kom. PPR. Kursy składać się będą z 40 wykładów, z tego 10 z historii Polski, 10 z historii ruchu robotniczego, 10 wykładów o Polsce współczesnej oraz 10 na tematy organizacyjne.

Wykłady rozpoczynają się o godz. 18 i trwają do godz. 21-ej. Już na długo przed rozpoczęciem sala wykładowa zaczyna się napełniać słuchaczami. — Punktualnie o 6-tej następuje pierwszy wykład z historii Polski. Nie jeden ze słuchaczy musi z całym wysiłkiem pokonywać zmęczenie po całodziennej pracy ,ale każdy słucha pilnie, starając się wyciągnąć z lekcji jak najwięcej korzyści. Jest to tym bardziej możliwe, że wykładów nie trzeba notować, gdyż każdy słuchacz otrzymuje po skończonej lekcji odpowiedni skrypt. W ten sposób każdy ma możność nie tylko pilnie słuchać, ale jeszcze i utrwalić w pamięci to, o czym mówił nauczyciel.

Kursy trwać będą 2 miesiące, po czym na zakończenie odbędą się seminaria. Miejski Komitet projektuje również zorganizowanie szeregu kółek samokształceniowych omawiających problemy marksizmu, ekonomi, historii itd. Kurs wieczorowy pierwszy tego rodzaju w naszej Partii przyczyni się bezsprzecznie do podniesienia poziomu pracy naszej miejscowej organizacji partyjnej.

Konkurs zespołów świetlicowych

Przed kilku dniami w Teatrze Miejskim odbył się konkurs zespołów świetlicowych zorganizowany przez Wydział Oświatowy OKZZ. Celem konkursu było wyłonienie zespołów dla reprezentowania Lubelszczyzny na ogólnopolskim zjeździe, który ma się odbyć w Warszawie w dniach 1 i 2 marca. Na scenie teatru miejskiego wystąpił chór mieszany pracowników cukrowni pod dyr. ob. Daniela, chór męski Z. Z. Metalowców pod dyr. ob. Serafina, zespół tańców ludowych pracowników PMT pod kierownictwem ob. Parady, kwartet mandolinowy OKZZ pod dyr. ob. Misiewicza, orkiestra salonowo - jazzowa ZZK pod dyr. b. Krzanowskiego i chór męski ZZK po dyr. ob. Waśkowskiego. Konkurs, który był przeglądem dorobku działalności świetlic robotniczych i cieszył się wielkim powodzeniem. Widownię teatru wypełnili licznie robotnicy i pracownicy fabryk lubelskich, którzy gorąco oklaskiwali swych kolegów - artystów.

Jury konkursu, w skład którego weszli przedstawiciele świata artystycznego i czynnika społecznego uznały, że wszystkie zespoły stoją na wyrównanym na ogół poziomie. Pewne zastrzeżenia budził tylko zespół tańca PMT, ale przy większym wysiłku uda się prawdopodobnie i jemu usunąć na czas braki techniczne i podciągnąć do poziomu. Z chórów męskich najlepiej wypadł chór ZZK, ale i pozostałe zespoły nie ustępowały mu wiele.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia II-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 500 zł z 4-go i 5-go dnia ciągnienia

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł. z 4-ego dnia ciągnienia.

20074 228 311 454 532 547 558 600 637 781 803 942 998 21002 075 107 109 271 324 418 484 585 608 612 22037 118 409 569 590 637 654 661 741 828 857 905 910 920 936 23063 065 106 237 244 258 305 744 802 24012 094 117 120 187 295 401 542 738 810 897 909 923 945 986 999 25032 047 071 086 146 374 382 393 430 437 537 546 567 682 692 696 841 913 938 26005 136 153 295 322 358 374 440 879 927 930 943 27047 336 456 459 584 892 918 943 28049 066 108 124 234 266 332 353 390 427 430 469 589 660 683 701 752 767 783 930 29100 291 392 433 507 540 574 601 603 631 647 674 755 759 810 940 949.

30032 59 65 106 129 135 141 149 167 188 255 293 322 336 355 382 507 526 535 545 567 579 638 653 675 692 708 813 755 767 832 843 909 913 939 958 31006 38 46 88 101 105 127 255 388 407 412 478 526 605 609 611 618 676 682 795 881 996 32005 45 47 321 373 575 586 602 652 657 845 885 965 995 33000 40 196 241 252 289 306 414 497 513 520 697 710 721 761 34147 152 154 165 172 236 258 343 346 349 469 502 508 560 579 710 775 976 933 35193 217 272 324 584 711 872 880 882 930 950 955 976 36039 134 163 310 335 451 464 531 549 603 613 706 752 863 885 942 986 37217 234 349 365 489 496 510 515 523 531 552 614 661 764 794 918 926 940 950 38023 52 166 169 174 199 263 537 645 683 688 700 745 766 825 991 39004 72 105 176 221 233 249 270 287 356 467 600 678 757 758 781 789 814 821 837 876.

40006, 047 056 064 122 141 143 243 413 446 459 602 295 41037 123 218 229 299 467 565 574 576 584 588 589 610 649 692 831 888 909 932 933 959 960 42047 089 192 211 431 520 551 592 684 730 926 927 966 43057 069 077 157 257 331 362 647 678 814 897 44075 089 168 268 376 390 532 627 629 737 843 988 45079 080 113 120 147 276 299 331 332 386 407 432 467 45116 604 628 744 982 46049 091 137 176 186 562 587 673 699 794 967 47157 415 445 477 519 588 611 633 658 676 738 898 48042 088 122 209 339 393 432 470 474 583 605 639 642 758 847 891 927 49062 065 101 131 147 164 379 408 440 469 533 612 769 793 809 839 899 926 956.

50001 149 165 212 256 278 472 525 579 692 808 819 842 872 51068 076 118 212 240 492 528 603 632 705 745 753 802 839 842 867 872 885 886 52046 090 115 117 151 201 280 308 394 440 507 556 650 661 844 53149 220 232 288 368 376 411 599 865 871 757 903 958 54067 068 106 118 147 162 183 208 255 273 340 350 381 433 534 688 708 746 789 838 887 941 983 55067 071 098 359 377 384 386 407 420 448 452 473 528 600 684 727 794 822 843 849 905 913 950 56203 224 229 301 310 357 394 416 501 542 561 622 683 691 723 861 895 995 57013 029 082 137 226 299, 355 533 553 571 768 881 835 859 905 999 58062 102 165 210 295 384 419 425 463 578 595 609 640 726 727 823 842 851 905 940 976 59007 265 303 385 351 803 895 881 794 927.

60021 156 320 371 399 520 540 762 919 928 975 61105 110 139 160 191 264 313 337 421 458 502 552 554 626 709 731 829 856 866 937 973 62041 168 180 267 500 547 752 889 997 63017 061 314 497 766 777 791 804 960 64083 104 180 242 260 310 315 437 741 815 830 852 857 881 889 65037 180 173 220 280 465 535 680 688 712 713 738 770 784 829 930 66121 212 255 368 378 510 609 658 685 726 756 899 972 973 67007 096 121 178 193 248 249 286 363 424 516 526 594 634 757 68063 174 189 306 358 402 432 531 712 717 729 746 824 69084 089 119 123 136 148 167 217 223 250 296 441 474 476 477 556 770 811 908 910.

Wygrane po 500 zł. 5-go dnia ciągnienia

139 145 265 469 523 608 812 988 990 1044 067 100 127 133 237 511 643 645 742 748 800 912 928 985 999 2010 067 129 290 329 332 353 469 546 566 611 706 872 906 926 983 3176 283 291 543 670 780 857 869 974 4007 132 151 188 244 251 297 306 491 525 537 572 692 697 729 750 760 956 5016 017 078 118 124 130 208 235 276 311 312 329 433 454 467 592 677 705 709 780 787 842 860 6051 054 145 153 415 418 438 447 518 536 630 666 728 756 863 909 933 957 958 7054 110 146 190 424 469 554 567 612 663 690 705 722 734 744 768 771 833 839 853 906 926 940 976 8032 064 135 163 207 282 511 519 686 699 717 861 9070 159 162 295 316 393 466 514 667 684 697 748 781 800 943

Dokończenie jutro

SKUPUJĘ SKÓRY SUROWE
cielęce, końskie oraz futerkowe
we wszelkich gatunkach i rodzajach płacąc ceny najwyższe według cennika Centrali Skupu Skór Surowych
AGENTURA POWIATOWA W LUBLINIE
ul. Kowalska 4 — JAN JAKUBAS, tel. 25-73
Filia w Piaskach koło Lublina, ul. Lubelska 108

ZAWIADOMIENIE

DO P. T. KLIENTÓW! Zawiadamiamy uprzejmie, że biura: Polskiej Agencji Prasowej PAP, Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP, Agentura Monitora Polskiego — zostały przeniesione na ul. Krak. Przedmieście 41 (sklep) — tel. 12-00.

OGŁOSZENIE

Zarząd Klubu Sportowego ZWM „Zryw" w Lublinie zawiadamia, iż w nadchodzącym sezonie rozpoczyna swoją działalność sekcja piłki nożnej.

Prosimy całą młodzież sportową o punktualne stawienie się na walne zebranie, które odbędzie się dnia 23 bm. tj. w niedzielę o godz. 16-tej w świetlicy ZWM „Oaza" Krak. Przedm. 32.

Sympatycy mile widziani.

—o—

ZARZĄDZENIE

Na podstawie art. 16 Dekretu o obowiązku szkolnym (Dz. Praw. R. P. Nr. 14 z dnia 8. II. 1919 r. poz. 147) zarządzam przeprowadzenie spisu dzieci urodzonych w latach: 1933, 1934, 1935, 1936, 1937, 1938, 1939 i 1940.

Spis przeprowadzą właściciele względnie administratorzy domów na formularzach, które otrzymają i po wypełnieniu zwrócą w Wydziale Oświaty i Kultury Z. M. — Krak. Przedm. 39/I pok. 8.

Formularze muszą być wypełnione czytelnie i dokładnie.

Celem usprawnienia akcji wydawania i zwrotu formularzy ustala się następujące terminy:

Właściciele lub administratorzy domów przy ulicach, których nazwy rozpoczynają się od liter:

A, B, C, D — pobiorą formularze 17. II. 47 r. — zwrócą 24. II. 47 r.

E, F, G, H — pobiorą formularze 18. II. 47 r. — zwrócą 25. II. 47 r.

J, K, L, Ł — pobiorą formularze 19. II. 47 r. — zwrócą 26. II. 47 r.

M, N, O — pobiorą formularze 20. II. 47 r. — zwrócą 27. II. 47 r.

P, R, S — pobiorą formularze 21. II. 47 r. — zwrócą 28. II. 47 r.

T, U, W, Z, Ż, Ź — pobiorą formularze 22. II. 47 r. — zwrócą 1. III. 47 r.

W dniach oznaczonych należy przynieść ze sobą pieczęć domową, której znakiem kwitować będą odbiorcy pobranie formularzy spisowych.

Niewykonanie niniejszego zarządzenia pociągnie za sobą kary, dekretem przewidziane.

Prezydent m. Lublina
(—) T. JAROSZ

6547 PAP

DROBNE OGŁOSZENIA

PORADY LEKARSKIE

DR. RAK LEON choroby weneryczne i skórne — Wyszyńskiego 12/25 parter. 6121

WENERYCZNE, skórne, płciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19 m. 6 front, II piętro. 6360

DR. PINUS, choroby skórno-weneryczne ul. Lubartowska 18. Tel. 43-50. 6473

PRACA

Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie przyjmie natychmiast kandydatów na posady:

1 inżyniera - architekta na stanowisko Kierownika Biura Technicznego Dyrekcji L. P. w Lublinie.

1 inżyniera ze znajomością budowy kolejek leśnych względnie tartaków — na stanowisko Kierownika Oddziału Urządzeń Przemysłowych.

Obydwu na warunkach do omówienia.

Podania z życiorysem i odpisami świadectw składać w Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

Znak sprawy 0121/12.

Dyrekcja Lasów Państwowych
6571 PAP Lublin

POTRZEBNY inteligentny i energiczny chłopiec do kilkugodzinnej pracy dziennie. Wiadomość w Red. „Sztandar Ludu" — Krak. Przedm. 62.

KUPNO — SPRZEDAŻ

RADIOODBIORNIK „Philips" Super sprzedam. Noworybna 8 m. 20.

MAGIEL ręczny do sprzedania. Wiadomość Narutowicza Nr 41 u dozorcy. 6569

DO sprzedania wózek-limuzyna dla bliźniąt, wiadomość: Grodzka nr. 14 m. 8. 6494

RÓŻNE

PRZEPOWIADAM przyszłość z kart, z ręki i fotografii. Graniczna 6 m. 5 boczna Narutowicza. 6334

ZGUBY

WITEK Michał ur. 1926 r. zamieszkały gm. Rakołupy pow. Chełm unieważnia kenkartę, zaświadczenia wydane przez RKU Chełm oraz na rower. 6548

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację wydaną przez Komendę Wojewódzką M. O. w Lublinie nr D. 44, pozwolenie na broń PPS za nr 675, na pistolet parabellum nr 9928 oraz zaświadczenie na zastępcę Komendanta posterunku kolejowego M. O. stacji Zawada wydane przez Komendę M. O. w Lublinie na nazwisko Rosół Bronisław. 6561

POZNAŃSKI Moszko ur. 1913 r. zamieszkały w Chełmie unieważnia zaświadczenia wydane przez urząd repatriacyjny w Omsku i przez RKU Chełm. 6562

GUTT Leon ur. 1887 r. zam. gm. Krzywiczki, pow. Chełm unieważnia dowód osobisty, metrykę urodzenia, zaświadectwa fachowe oraz kwity świadczeń rzeczowych. 6563

WYCZESANY Józef nadzorca rejonowego urzędu telefoniczno - telegraficznego, Zamość unieważnia zagubioną legitymację służbową wydaną przez dyrekcję Poczt i Telegrafów Okręgu Lublin. 6565

UNIEWAŻNIAM ewakuacyjne dokumenty wydane przez Komisję Ewakuacyjną w Zabińce oraz orzeczenie PUR-u w Białej Podlaskiej na nazwisko Weremiej Aleksandra i Marii zam. wieś Polski poczta Piszczac, pow. Biała Podlaska. 6564

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej w Lublinie na nazwisko Las Stanisław. 6566

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie zdemobilizowania wydane przez RKU Lublin, oraz legitymację na medal „za Pobiedu" na nazwisko Oliejnik Władysław. 6567

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez magistrat Lublin na nazwisko Kisiel Helena Rozalia. 6568

POSZUKIWANIE RODZIN

BARBARA Szwynenko, zamieszkała Średnie, pow. Zamość poszukuje Józefa Szwynenko. 6560

Uwaga Rolnicy!
Wyciąć i zachować
WYMIANA włókna, lnu, konopi, pakuł i nasion oleistych na tekstylia, wełny surowej na materiały wełniane oraz
KUPUJE skórki królików, zajęcy, piżmaków (szczury wodne) lisów, wydry, kuny, tchórzy, baranów i kóz.
Płaci najwyższe ceny rynkowe „SPOŁEM"
PUNKT SKUPU: LUBLIN, KOWALSKA 1
róg Nowej 6521 Tel. 31-21

JACK LONDON 132)

Wilk Morski

Trudno, zasługę mego odrodzenia i odmłodzenia musiałem przypisać Wilkowi Larsenowi i przyznać, że mam za co mu być wdzięczny.

Uszedłszy z ćwierć mili w głąb wybrzeża, natrafiliśmy na stado chołostiaków — lśniąco - skórych młodych samców, kawalerów foczego rodu, wiodących w samotności żywot, poświęcony ćwiczeniom i przygotowaniom do rozstrzygającej walki. Tylko za cenę zwycięstwa chołostiak kupował sobie miejsce wśród uprzywilejowanych buhajów.

Odtąd wszystko poszło gładko, jakby wraz z napływem sił ocknął się we mnie instynkt, dyktujący co i jak mam czynić. Wrzeszcząc nie ludzko i groźnie wymachując improwizowanymi maczugami, okładając nimi leniwe sztuki, udało mi się dość prędko oddzielić znaczną partię tych młodych od towarzyszy. Ilekroć który czynił próby przerwania się w tył ku morzu popychałem go naprzód.

Maud wzięła również czynny udział w zagarnianiu i pomagała mi skutecznie krzykiem i wywijaniem złamanem wiosłem; zauważyłem jednak że zmęczonym i słabym chłostiakom pozwalała uchodzić, a wojowniczo usposobionych dzielnie okładała swą maczugą. Oczy jej przy tym łyskały gniewnie i błyszczały mocniej, niż zazwyczaj.

— Słowo daję, to zagrzewa! — krzyknęła zatrzymując się raptem, wyczerpana zupełnie. — Muszę chyba usiąść. —

Odegnałem małe stadko (było w nim dwanaście silnych i rezolutnych sztuk, gdyż słabym Maud darowała życie) jeszcze jakieś sto łokci dalej. Uporałem się z biciem zwierząt przez czas, kiedy odpoczywała. Przyszedłszy na miejsce rzezi, zastała mnie przy ściąganiu skór. W godzinę później zwycięsko wracaliśmy drogą wolną między haremami. Jeszcze dwukrotnie wracaliśmy tamtędy obładowani skórami. Wreszcie uznałem, że skór wystarczy na pokrycie dachu. Postawiłem żagiel; jednym halsem wyszliśmy z zatoki, a drugim wżeglowaliśmy do naszej przystani.

— Robi to wrażenie powrotu do domu — powiedziała Maud przy dobijaniu do brzegu.

Słowa te ozwały się echem w mojej duszy, przemówiły do niej serdecznie i naturalnie zarazem. Nie mogłem zmilczeć i powiedziałem:

— Ja mam wrażenie, że nigdy inaczej nieżyłem. Świat cywilizowany, świat moli książkowych, księgotwórców i księżników zasnuł się mgłą w mej pamięci i wydaje mi się raczej wspomnieniem snu, niż jawą. Nie może inaczej być, tylko musiałem polować, obozować i walczyć przez całe moje życie. A pani stanowi organiczną cząstkę mego koczowniczego życia. Pani jest...

Na końcu języka miałem „towarzyszką, kobietą moją", ale wczas jeszcze udało mi się wykręcić to zdanie i dodałem: — dzielną i wytrwałą".

Jednak Maud swym wysubtelnionym uchem artystki podchwyciła fałsz w nieledwie momentalnym załamaniu głosu, wyczuła gwałtowny spadek uczuciowego polotu. Obrzuciła mnie szybkim spojrzeniem.

— Nie, nie to chciał pan powiedzieć. Pan mówił . . .

— Że Amerykanin Mrs. Meynell, żyjąc na łonie natury, ma tu nielada powodzenie — blagowałem oczywiście.

— Oh — było całą jej odpowiedzią, i przysiągłbym, że cień zawodu zabrzmiał w jej głosie.

A słowa „moja towarzyszka, kobieta moja" dźwięczały mi w uszach przez resztę dni. Nigdy mocniej nie dźwięczały mi one, niźli tej nocy, kiedy Maud krzątała się u ogniska. Patrzyłem i patrzyłem, jak odrzuca przykrycie z mchu, kryjąc żary, jak rozdmuchuje ogień i gotuje wieczerzę.

Nawracałem snać do stanu pierwotnej dzikości, skoro owe zamierzchłe słowa zrodzone i pełne treści w dzieciństwie rodzaju ludzkiego, szumiały mi w głowie, przebiegały dreszczem po ciele. Z tymi słowy na ustach usnąłem.

Rozdział XXXI.

— Czuć je — mówiłem — to prawda, ale przynajmniej będą utrzymywać ciepło i nie przepuszczą deszczu ani śniegu.

Oglądaliśmy ukończony dach ze skór.

— Niezdarny jest, bo niezdarny, ale to głupstwo; główna rzecz, że nie mija się z celem — ciągnąłem, przymawiając się o pochwałę z jej ust.

Klasnęła w dłonie i oświadczyła, że niezmiernie się cieszy.

C. d. n.

Wydawca: Komitet Wojewódzki PPR. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja Lublin, Krak. Przedm. 62. Telefony: Redakcja 20-04, Redaktor Naczelny 26-93, Administracja 20-51, Ekspedycja 35-90. Konto czekowe nr. II.445. Odbito czcionkami Pierwszej Drukarni Państwowej w Lublinie Zamojska 12
A — 10741 Warunki prenumeraty: Z doręczeniem do domu i na prowincję zł. 65 miesięcznie, bez doręczenia zł. 60.